

Sygn. akt IV K 602/10

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Makowska-Kralka

Protokolant: Edyta Woźnica

przy udziale Prokuratora Dariusza Tałajaja

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniach 13 maja 2014 r. i 13 czerwca 2014 r.

(...), syna T. i M. z domu (...), urodzonego dnia (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od 01 czerwca 2006 roku do 10 marca 2010 roku w W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku opieki przez nie łożenie na utrzymanie małoletniego syna M. S. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

orzeka:

1. w granicach zarzucanego mu czynu oskarżonego P. S. uznaje za winnego tego, że w okresach od dnia 24 lipca 2006 r. do dnia 21 września 2006 r., od dnia 28 września 2006 r. do dnia 12 kwietnia 2008 r., od dnia 9 października 2008 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. oraz od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia 10 marca 2010 r. w W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku opieki, określonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. z dnia 14 września 2005 r., sygn. akt XII RC 220/2005, przez niełożenie na utrzymanie małoletniego syna M. S. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co stanowi występki z art. 209 § 1 k.k., i za to na tej podstawie skazuje go i wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności na okres 3 (trzech) lat próby,
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego P. S. do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego syna M. S. (1),
4. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązuje oskarżonego P. S. do powstrzymywania się od używania środków odurzających,
5. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego P. S. pod dozór kuratora,
6. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. S. kwotę 944,64 złotych (dziewięćset czterdzieści cztery złote i sześćdziesiąt cztery grosze) w tym podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

7. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego P. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

SSR Monika Makowska-Kralka

Sygn. akt IV K 602/10

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego na rozprawie głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 2003 r. do bliżej nieokreślonej daty K. S. i P. S. pozostawali w nieformalnym związku jako konkubenci. Ze związku tego w (...) urodził się syn M. S. (2) (obecnie: M. S. (1)). W maju lub czerwcu 2005 r. K. S. wniosła o ograniczenie praw rodzicielskich P. S. oraz o zmianę nazwiska M. S. (2) na nazwisko matki, tj. S.. Wyrokiem zaocznym z dnia 14 września 2005 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zasądził na rzecz M. S. (2) (obecnie M. S. (1)) alimenty w wysokości 400 złotych miesięcznie, płatne z góry do piętnastego dnia każdego miesiąca do rąk K. S.. (zeznania K. S., k. 29v, k. 177-179, częściowo wyjaśnienia P. S., k. 41, k. 159-160, kserokopia wyroku, k. 34).

W okresie między 24 sierpnia 2005 r. a 27 lutego 2006 r. P. S. przebywał w zakładzie karnym. Po opuszczeniu zakładu karnego przez 3 miesiące przeznaczal pieniądze w kwocie 400 złotych na zakupy dla dziecka. Począwszy od czerwca 2006 r. P. S. w żaden sposób nie alimentował dziecka, ograniczając się do nieregularnych wizyt, podczas których przynosił M. S. (1) słodycze, owoce, a czasami także zabawki, takie jak aparat fotograficzny lub grę wideo. Niektóre z tych zabawek następnie odbierał lub próbował odebrać. Nie uczestniczył nadto w ważnych momentach w życiu dziecka, mimo że miał wiedzę o tych wydarzeniach i możliwość wzięcia w nich udziału. Z uwagi na zaniechania P. S. K. S. wszczęła przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, które okazało się bezskuteczne. W dniu 5 września 2007 r. komornik sądowy wezwał go do udzielenia wyjaśnień w sprawie egzekucyjnej, zaś 19 lutego 2009 r. podobne wezwanie wysłał do niego urząd miasta. (zeznania K. S., k. 29v, k. 177-179, częściowo wyjaśnienia P. S., k. 160, zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych, k. 5 i k. 70).

W okresach od dnia 12 maja 2006 r. do dnia 23 lipca 2006 r. i od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 30 listopada 2009 r. P. S. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku w Urzędzie (...). W związku z tym pozbawiony był możliwości zarobkowania, a zatem także łóżenia na utrzymanie małoletniego M. S. (1). W okresach od dnia 22 września 2006 r. do dnia 27 września 2006 r. i od dnia 13 kwietnia 2008 r. do dnia 8 października 2008 r. ponownie przebywał natomiast w zakładzie karnym, co również wykluczało możliwość realnej alimentacji. (pisma Urzędu (...), k. 27, k. 172, informacja z Centralnej(...), k. 170-171, częściowo wyjaśnienia P. S., k. 160).

W pozostałych okresach objętych aktem oskarżenia, lecz nie objętych rejestracją jako osoba bezrobotna lub osadzona w zakładzie karnym, tj. w okresach od dnia 24 lipca 2006 r. do dnia 21 września 2006 r., od dnia 28 września 2006 r. do dnia 12 kwietnia 2008 r., od dnia 9 października 2008 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. oraz od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia 10 marca 2010 r. P. S. miał obiektywną możliwość podjęcia pracy i łóżenia na utrzymanie małoletniego syna, chociaż znalezienie pracy było utrudnione z uwagi na jego stan zdrowia. W tym czasie podejmował się różnych prac o charakterze dorywczym, za które otrzymywał wynagrodzenie w wysokości od kilkuset do tysiąca złotych, lecz zarobione środki przeznaczal na inne cele, m.in. na zakup narkotyków. (zeznania K. S., k. 29v, k. 177-179, częściowo wyjaśnienia P. S., k. 41, k. 159-160).

M. S. (1) jest dzieckiem niepełnosprawnym w związku z niedotlenieniem mózgu po porodzie. Jest pod stałą opieką neurologa, psychologów, laryngologów, co jest finansowane ze środków publicznych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Matka dziecka nie może pozwolić sobie na leczenie prywatne dziecka, albowiem nie pozwalają jej na to niskie zarobki uzyskiwane za pracę w charakterze kasjera – sprzedawcy w sklepie, które w okresie objętym aktem oskarżenia wynosiły około 1300 zł. Z uwagi na złą sytuację finansową w tym czasie otrzymywała ona pomoc w postaci zwolnienia z opłat za przedszkole. Za okres od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 września 2009 r. przyznano jej także

świadczenie z funduszu alimentacyjnego. K. S. pomagali i nadal pomagają także rodzice, zarówno finansowo jak i poprzez pomoc w wychowaniu dziecka, odbieraniu i doprowadzaniu do przedszkola i szkoły, dzięki czemu K. S. miała więcej czasu na pracę. W tym czasie M. S. (1) miał zapewniony dostęp do niezbędnego pokarmu, ubrań i zabawek. (zeznania K. S., k. 29v, k. 177-179, decyzja, k. 73v).

P. S. jest uzależniony od substancji psychoaktywnych w postaci heroiny, amfetaminy i klonozepamu. Jest nosicielem wirusów zapalenia wątroby typu B i C, co wyklucza dźwiganie ciężkich przedmiotów i utrudnia mu znalezienie stałej pracy. Cierpi nadto na organiczne zaburzenia osobowości. Zaburzenia te nie ograniczały ani nie wyłączały zdolności rozpoznawania znaczenia czynu ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem w okresie objętym oskarżeniem. (opinia biegłych psychiatrów, k. 55-57, częściowo wyjaśnienia P. S., k. 41, k. 159-160).

Oskarżony urodził się (...) Ma wykształcenie podstawowe, nie posiada wyuczonego zawodu. Jest kawalerem, ma jedno dziecko w wieku 10 lat. P. S. był karany za przestępstwa przeciwko mieniu, z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko wolności (dane osobopoznawcze, k. 40, informacja o osobie z (...), k. 141).

Powyższe ustalenia zostały dokonane na podstawie dowodów wskazanych w tekście. Kluczowym dowodem okazały się zeznania K. S., która zrelacjonowała sytuację finansową swoją i wychowanego przez nią dziecka. Depozycje złożone przez nią w toku postępowania są logiczne, konsekwentne i wewnętrznie spójne. Zeznania K. S. dotyczące podjętych kroków prawnych w postaci uzyskania wyroku sądzącego, a następnie wszczęcia egzekucji znalazły potwierdzenie w dokumentach ujawnionych na rozprawie. Oceniając wiarygodność tego świadka, Sąd miał także na uwadze, iż to nie K. S. doprowadziła do wszczęcia postępowania karnego przeciwko P. S., albowiem toczy się ono na skutek zawiadomienia organu miasta. Z tej przyczyny nie sposób posądzać K. S. o chęć zemsty lub zaszkodzenia byłemu partnerowi, co mogłoby zdyskwalifikować jej zeznania jako wartościowy materiał dowodowy. W konsekwencji, Sąd dał w pełni wiarę K. S..

Częściowo stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego. Nie ma powodów, aby kwestionować jego wyjaśnienia dotyczące stanu zdrowia i związanych z nim problemów w znalezieniu pracy. Sytuacja P. S., jego uzależnienie oraz zarażenie wymienionymi wyżej chorobami i związane z tym trudności w zatrudnieniu są – w świetle wskazań doświadczenia życiowego – zwykłą konsekwencją dotychczasowego trybu życia. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych w tym zakresie.

Zarobki uzyskiwane przez P. S. za prace dorywcze, których podejmował się w okresie objętym aktem oskarżenia Sąd ustalił na podstawie jego wyjaśnień złożonych przed Sądem, pomijając w tym zakresie te złożone w postępowaniu przygotowawczym. W ocenie Sądu jest mało wiarygodne, aby za prace dorywcze otrzymywał kiedykolwiek wynagrodzenie w wysokości 3 000 złotych miesięcznie. Bliższe rzeczywistości muszą być zatem zarobki, które podał składając wyjaśnienia w toku rozprawy.

Sąd nie dał natomiast wiary oskarżonemu P. S. w części, w której umniejszał wagę swojego występku, wyjaśniając, iż utrzymywał kontakt z synem w okresie objętym aktem oskarżenia, a także przekazywał zakupy w postaci słodyczy, owoców i zabawek w ramach swoich możliwości finansowych. Przeczą temu zeznania matki pokrzywdzonego, która wyraźnie wskazała, że takie zachowanie oskarżonego miało miejsce jedynie w ciągu 3 miesięcy po zwolnieniu go z zakładu karnego, co nastąpiło 27 lutego 2006 r. Wynika z tego, że najpóźniej w czerwcu 2006 r. oskarżony zaprzestał systematycznej alimentacji, a zatem jego wyjaśnienia w omawianej części nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach matki dziecka. Dodać należy, że w postępowaniu przygotowawczym P. S. sam wyjaśnił – odnosząc się do przekazywania zakupionych zakupów, słodyczy lub owoców – że „trwało to kilka miesięcy”. Później oskarżony P. S. poznał inną dziewczynę i wraz z nią zażywał narkotyki. Mając na względzie powyższe, Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym podczas rozprawy i doszedł do przekonania, że P. S. zaprzestał regularnej alimentacji najpóźniej w czerwcu 2006 r. i od tej pory jego pomoc miała charakter jedynie incydentalny.

Zeznania I. K. (k. 19, k. 179-180) nie wniosły niczego wartościowego do sprawy. Świadek ten miała wiedzę jedynie o postępowaniu związanym z egzekucją zwrotu świadczeń wypłaconych przez fundusz alimentacyjny, a także

okolicznościach złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa niealimentacji. Relacja ta w niewielkim stopniu przyczyniła się do wyjaśnienia niniejszej sprawy.

Stan zdrowia psychicznego P. S. Sąd ustalił w oparciu o wnioski zawarte w pisemnej opinii biegłych psychiatrów (k. 55-57). Opinia ta jest czytelna, przekonująca i nie wzbudziła potrzeby jej uzupełnienia. Sporządziły ją osoby będące stałymi biegłymi sądowymi z zakresu psychiatrii sądowej, dysponujące odpowiednim tytułem naukowym, wobec czego należy stwierdzić, iż dysponują one wiedzą specjalną potrzebną do wydania przedmiotowej opinii. Z tych przyczyn Sąd uznał ją za pełnowartościowy dowód w sprawie.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Dokumenty zostały sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania. Z tych względów Sąd nie odmówił im wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje.

Zachowanie oskarżonego P. S. ustalone w niniejszym postępowaniu i opisane w wyroku stanowi czyn zabroniony z art. 209 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od lat 2. Czyn opisany w wyroku wyczerpuje wszystkie znamiona tego przestępstwa.

Jak zostało ustalone P. S. nie wykonywał ciężącego na nim obowiązku opieki nad małoletnim M. S. (1). Obowiązek ten wynikał z art. 128 i następných k.r.o. i został stwierdzony wyrokiem sądowym określającym jego wysokość na 400 złotych miesięcznie. Wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego poprzez płacenie każdego miesiąca zasądzonej sumy nie można zastąpić incydentalnymi prezentami wręczanymi podczas nieregularnych wizyt. Istotą obowiązku alimentacyjnego jest bowiem trwała i konsekwentna opieka nad najbliższym odpowiednia do potrzeb alimentowanego i możliwości alimentującego. Z tych przyczyn należy stwierdzić, iż P. S. w okresie objętym aktem oskarżenia nie wykonywał ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku opieki nad małoletni M. S. (1).

Warunkiem karalności niealimentacji nie jest samo niewykonywanie ciężącego na sprawcy obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, rodziców lub innej osoby najbliższej, lecz uporczywe uchylanie się od tego obowiązku. Przez "uporczywość" rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 200/95, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 10 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28). W ocenie Sądu zachowanie P. S. w okresie z aktu spełnia te warunki karalności niealimentacji.

Jak ustalił Sąd, P. S. w okresach od dnia 24 lipca 2006 r. do dnia 21 września 2006 r., od dnia 28 września 2006 r. do dnia 12 kwietnia 2008 r., od dnia 9 października 2008 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. oraz od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia 10 marca 2010 r. miał obiektywną możliwość łożenia na utrzymanie M. S. (1). Możliwości tej nie wykluczał stan zdrowia, albowiem powszechnie wiadomo, że w W. można znaleźć pracę nie wymagającą dźwigania ciężkich przedmiotów. Świadczy o tym najlepiej fakt, iż w okresie tym wykonywał takie prace dorywcze, uzyskując dochód w wysokości kilkuset do tysiąca złotych. Tłumaczenia oskarżonego, iż miał trudności w znalezieniu pracy spowodowane stanem zdrowia, nie mogą go usprawiedliwić, ponieważ sam trudności te potęgował, kupując i zażywając środki odurzające. Choćby nawet jako osoba chora nie cieszył się pełną zdolnością do zatrudnienia, z pewnością mógł w tym czasie choćby częściowo wykonywać ciężący na nim obowiązek alimentacyjny. Gdyby jednocześnie zaniechał trwonienia pieniędzy na narkotyki, dysponowałby środkami pozwalającymi na pełne wykonanie obowiązku zasądzonego w stosunkowo niskiej wysokości.

Nadto należy uwzględnić fakt, iż obowiązek opieki nad małoletnim dzieckiem nie polega li tylko na finansowym przyczynianiu się do jego dobrobytu osoby alimentowanej. Obowiązek ten obejmuje także osobiste starania o jego

wychowanie, edukację i samopoczucie. Gdyby nawet przyjąć, że oskarżony nie był w stanie płacić zasądzonych rat alimentacyjnych, mógł w ich miejsce zaoferować swoją osobistą pomoc np. przy odprowadzaniu dziecka do przedszkola, co pozwoliłoby matce na zwiększenie lub zabezpieczenie uzyskiwanych dochodów. Tymczasem oskarżony ograniczał się do sporadycznych wizyt i dawania okazjonalnych prezentów, które zresztą później odbierał.

Ocena ustalonego w sprawie stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że spełniony został warunek także „uporczywości” uchylania się od wykonywania obowiązku opieki. Wskazuje na to przede wszystkim długotrwałość zaniechania oskarżonego, który począwszy od czerwca 2006 r. do marca 2010 r. nie wykonywał swoich rodzicielskich obowiązków. P. S. doskonale zdawał sobie sprawę z tego faktu, albowiem we wrześniu 2007 r. był wzywany do udzielenia wyjaśnień przez komornika sądowego, zaś w lutym 2009 r. także przez urząd miasta. Tym niemniej wezwania te nie zmieniły postawy oskarżonego, który konsekwentnie uchylał się od obowiązku opieki.

Inaczej należało ocenić zachowanie oskarżonego w okresach, w których był pozbawiony wolności, oraz w okresach rejestracji jako osoba bezrobotna. Możliwości zarobkowania w zakładzie karnym są ograniczone, więc nie można zarzucać P. S., że w tym czasie niełożył na utrzymanie dziecka. Z kolei status osoby bezrobotnej rodzi domniemanie aktywności zawodowej w postaci poszukiwania zatrudnienia i co do zasady wyłącza możliwość ukarania za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. Z powyższych przyczyn, Sąd w opisie czynu przypisanego oskarżonemu pominął okresy od dnia 1 czerwca 2006 r. do dnia 23 lipca 2006 r., od dnia 22 września 2006 r. do dnia 27 września 2006 r., od dnia 13 kwietnia 2008 r. do dnia 8 października 2008 r. oraz od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 30 listopada 2009 r.

Skutkiem zaniechań oskarżonego P. S. było narażenie M. S. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jego potrzeby były, co prawda, na bieżąco zaspokajane, lecz odbywało się to kosztem dodatkowego wysiłku matki, a także dzięki pomocy dziadków macierzystych, przedszkola, do którego dziecko uczęszczało nieodpłatnie, oraz funduszu alimentacyjnego. Bez pomocy tych osób i instytucji potrzeby niepełnosprawnego dziecka z pewnością nie byłyby zaspokojone. Tym samym P. S. swoim zachowaniem naraził M. S. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb, a oceny tej nie wyklucza odwrócenie tego niebezpieczeństwa przez inne osoby i instytucje, które przejęły od oskarżonego ciężar przyczyniania się do opieki nad małoletnim (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1987 r., sygn. akt V KRN 54/87, OSNPG 1987/8/103).

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że P. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k.k.

Wina P. S. nie budzi wątpliwości. Stan zdrowia psychicznego nie wyłączał ani nie ograniczał jego poczytalności, zatem oskarżony był zdolny do zawinienia. Jego wina wyrażała się w tym, że wiedział, iż swoim zachowaniem naraża na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych swojego syna, a jednak konsekwentnie uchylał się od swoich obowiązków, przeznaczając zarobkowane środki na inne cele. Tym samym godził się na narażanie syna na życie w ubóstwie, zmuszając tym samym matkę dziecka i jego dziadków macierzystych do nadzwyczajnych wysiłków. Wina P. S. przyjęła zatem postać zamiaru ewentualnego.

Oceniając stopień zawinienia P. S., Sąd uwzględnił na jego korzyść fakt, że jest on osobą uzależnioną od substancji psychoaktywnych, a przy tym cierpi na organiczne zaburzenia osobowości oraz schorzenia o charakterze somatycznym. W związku z tym trudniej było mu wykazać postawę zgodną ze społecznym oczekiwaniem polegającą na systematycznym przyczynianiu się do dobrobytu syna. Tym niemniej upór, z jakim P. S. uchylał się od wykonania ciążącego na nim obowiązku, doprowadziły jednak Sąd do oceny, że wina oskarżonego była znaczna.

Znaczna jest również szkodliwość społeczna czynu P. S.. Swym zaniechaniem wystąpił on przeciwko opiece małoletniego syna, podczas gdy społeczeństwo słusznie oczekuje od ojca przyczyniania się do dobrobytu własnego dziecka. O wadze obowiązku P. S. wobec M. S. (1) przesądza jednak nie tylko generalna powinność utrzymania własnych dzieci, lecz także fakt, że w niniejszej sprawie obowiązek ten dotyczył dziecka niepełnosprawnego, dotkniętego przez nieszczęśliwy wypadek przy porodzie. Z uwagi na podwyższone potrzeby uprawnionego do alimentacji wyższy był także stopień narażenia go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Szkodliwość społeczną czynu P. S. umniejsza natomiast to, że M. S. (1) zapewniono ostatecznie podstawowe

utrzymanie pomimo zaniechań oskarżonego w tym zakresie. Na korzyść oskarżonego działała także postać jego zamiaru, tj. zamiar ewentualny.

Po ustaleniu winy i stopnia szkodliwości społecznej Sąd przystąpił do wymierzenia kary za przestępstwo przypisane P. S.. Art. 209 § 1 przewiduje możliwość wymierzenia grzywny, kary ograniczenia wolności lub kary pozbawienia wolności do lat 2. Wymierzenie kary grzywny za to przestępstwo nie wchodziło w grę, albowiem prowadziłyby do dodatkowych trudności oskarżonego z wykonywaniem obowiązku opieki nad M. S. (1). Takie rozstrzygnięcie podważałoby możliwość osiągnięcia celu niniejszego postępowania karnego. Sąd nie mógł także wymierzyć kary ograniczenia wolności, której najistotniejsza dolegliwość polega na wykonywaniu nieodpłatnej, społecznie użytecznej pracy, skoro P. S. jest osobą chorą i z uwagi na stan zdrowia już obecnie ma problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Z tej przyczyny Sąd zmuszony był wymierzyć oskarżonemu karę pozbawienia wolności.

Kara musiała być wymierzona istotnie powyżej dolnego zagrożenia, tj. 1 miesiąca pozbawienia wolności z uwagi na uprzednią karalność. Pomimo odbywania kary pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko mieniu i z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a także orzeczenia kary za przestępstwo przeciwko wolności, oskarżony wrócił na drogę przestępstwa. Wymierzona kara musi być, zatem odpowiednio surowa, aby wywołać w oskarżonym społecznie oczekiwaną postawę. Z tej przyczyny, kierując się przede wszystkim względami wychowawczymi, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Dolegliwość tej kary nie przekracza ustalonego stopnia winy i szkodliwości społecznej, a nadto pozawala osiągnąć pozostałe cele postępowania karnego.

W ocenie Sądu dla osiągnięcia sformułowanych powyżej celów kary wobec sprawcy wystarczająca będzie sama groźba wykonania kary pozbawienia wolności na wypadek, gdyby oskarżony kontynuował przestępne zaniechania. Z tego powodu, na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 kk. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności. Okres 3 lat próby powinien być wystarczający dla wykształcenia w oskarżonym postawy odpowiedzialnego rodzica, co zapewni realizację podstawowego celu niniejszego postępowania.

W okresie próby P. S. został zobowiązany do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie małoletniego syna, a także do powstrzymywania się od używania środków odurzających. Orzeczenie tych obowiązków było konieczne, ponieważ dalsze uchylanie się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego albo ponowne zażywanie środków odurzających zdezaktualizowałyby zasadność warunkowego zawieszenia wykonania kary, powodując tym samym konieczność osadzenia oskarżonego w zakładzie karnym. Naturalnie, obowiązek powstrzymywania od używania środków odurzających nie obejmuje środków stosowanych w legalnej terapii substytucyjnej, która stanowi całkowicie akceptowalną metodą uwolnienia się od naluğu.

Sąd oddał także oskarżonego pod dozór kuratora, co zapewni realną możliwość kontroli zachowania oskarżonego w okresie próby.

O wynagrodzeniu obrońcy ustanowionego z urzędu Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2014 r., poz 635). Wynagrodzenie zostało zasądzone w minimalnej wysokości, tj. w wysokości 944,64 złotych, stosownie do § 19 pkt 1, § 14 ust. 1 pkt 1, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 461).

Na koszty sądowe w łącznej wysokości 1 412,64 złotych złożyły się koszty uzyskania opinii biegłych psychiatrów (378 zł), zryczałtowane koszty doręczeń wezwań i innych pism (40 zł), koszt uzyskania informacji z (...) (50 zł) oraz wypłata z tytułu nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (944,64 zł). Zasądzenie tej kwoty od oskarżonego P. S. nie byłoby słuszne, albowiem dodatkowo utrudniłoby wykonywanie ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, co podważałoby sens całego postępowania. Z tej przyczyny, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w całości zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.